

Symeon Józef Barcik OFMConv
W NURCIE FRANCISZKAŃSKIM 8 (1999)

BRACTWO MATKI BOŻEJ BOLESNEJ PRZY BAZYLICE OO. FRANCISZKANÓW W KRAKOWIE

Kult pasyjny, który stanowi jedną z zasadniczych cech duchowości św. Franciszka z Asyżu, był zawsze bardzo żywy w zakonie franciszkańskim. Szczególnym przedmiotem tego kultu w bazylice franciszkańskiej w Krakowie był i pozostał wizerunek Matki Bożej, zwanej Smętną Dobrodziejką. Nieznany artysta z XV wieku w sposób mistrzowski ukazał smutek i zastygłą boleść Matki przeżywającej konanie Syna – twarz okolona białą chustą, bolesny skurcz ust, oczy zalane łzami, załamane ręce i miecz przeszywający Jej serce. Ten wizerunek zawsze budził głębokie przeżycia duchowe, skłaniał do refleksji i przyciągał coraz liczniejsze rzesze ludzi.

Rozwój kultu Matki Bożej Bolesnej, współcierpiącej z umęczonym Synem, stał niewątpliwie u podstaw założenia bractwa Męki Pańskiej w 1595 r. Uwidoczniło się to nawet w nazwie tego bractwa: „Bractwo Compassionis albo Męki Pana Jezusowej i Błogosławionej Panny Marijej”. Tę zależność jeszcze bardziej naocznie uwidaczniała używana powszechnie polska nazwa: „Bractwo politowania Męki Jezusowej i Bolesnej Matki Jego Dziewice Maryi”. Naśladowanie i przeżywanie w sercu tego, co przeżywała Matka Bolesna, było zasadniczym celem bractwa Męki Pańskiej. Dobitnie to wyrażała, śpiewana podczas nabożeństw i procesji, pieśń *Stabat Mater – Stała Matka Bolesciwa, obok krzyża ledwo żywa, gdy na krzyżu wisiał Syn*. Bractwo Męki Pańskiej, które w XVII i XVIII w. wspaniale się rozwijało i prowadziło szeroką działalność, nie tylko religijną, po rozbiorach Polski znalazło się w upadku. Natomiast coraz szersze kręgi zataczał kult Matki Bożej Bolesnej wokół Jej cudownego obrazu w kościele franciszkańskim.

Znamiennym wyrazem wspomnianego kultu było założenie Bractwa Matki Bożej Bolesnej. Pozwolenie na erekcję tego bractwa wystawił 27 stycznia 1881 r. generał serwitów o. Jan Anioł Mondani, które 5 lutego 1881 r. aprobował

biskup krakowski Albin Dunajewski. Bractwo jednak nie zostało wtedy erygowane. Generał serwitów o. Andrzej Corrado 6 kwietnia 1892 r. potwierdził poprzednie zezwolenie, które powtórnie podpisał kardynał Albin Dunajewski. Na tej podstawie o. Daniel Bieleń, gwardian krakowski, dnia 17 lipca 1892 r. dokonał, w kaplicy Matki Bożej Bolesnej, uroczystej erekcji bractwa pod tytułem 7 Boleści Najświętszej Marii Panny. Od tego też czasu bractwo zawsze miało swego promotora, którym był jeden z ojców klasztoru krakowskiego. Jego zadaniem było przyjmowanie do bractwa, prowadzenie księgi wpisowej, poświęcanie koronek i szkaplerzy Matki Bożej Bolesnej, odprawianie brackich nabożeństw. Bractwo nie miało jednak – i nie ma – stałej administracji, statutów. Nie posiada zatem ścisłej organizacji. Nie organizowało zebrań, zresztą było to niemożliwe, gdyż członkowie bractwa byli rozsiani po najdalszych okolicach, a nawet poza granicami ziem polskich. Bractwo stanowi więc rodzaj luźnego stowarzyszenia, zatwierdzonego przez władzę kościelną, a jeszcze bardziej szeroki ruch społeczny, którego członkowie, poprzez rozpamiętywanie męki Chrystusa i boleści Jego Matki, mieli się animować do godnego i szlachetnego życia i szerzyć ten kult w swoim otoczeniu.

Bractwo Matki Bożej Bolesnej nie posiadało – jak zaznaczono – statutów, ani też, w ścisłym tego słowa znaczeniu, reguły. Jednakże jeszcze w XIX wieku został wydany podręcznik, rodzaj modlitwnika, gdzie obok przywilejów i obowiązków członków bractwa zamieszczono modlitwy i pieśni, stosowane w czasie brackich nabożeństw. W dniu przyjęcia do bractwa członkowie mieli przystąpić do spowiedzi i Komunii św. oraz przyjąć szkaplerz, który należało zawsze nosić. Dla uczczenia siedmiu boleści Matki Bożej członkowie bractwa powinni odmawiać 7 Ojcze nasz i 7 Zdrowaś Maryjo, a w niedzielę lub w piątek odmówić koronkę do siedmiu boleści NMP. Trzecia niedziela miesiąca stanowiła święto dla stowarzyszenia. Szczególnym przywilejem cieszyła się trzecia niedziela września, wtedy bowiem członkowie bractwa mogli uzyskać odpust zupełny za każdorazowe nawiedzenie kaplicy Matki Bożej Bolesnej i odmówienie wyznaczonej modlitwy. Już w 1895 r. bp Jan Puzyna udzielił pozwolenia na wystawienie w monstrancji Najświętszego Sakramentu w następujących okolicznościach: w trzecią niedzielę września; podczas nowenny przed świętem 7 boleści Matki Bożej; w dniu Jej święta, jak również przez 3 dni przed świętem 7 boleści Matki B., obchodzonym w wielkim poście; ponadto w czasie nabożeństwa drózkowego odprawianego co kwartał. Członkowie bractwa mogli uzyskać odpusty częściowe za udział w żałobnym orszaku na cmentarz, za doprowadzenie do zgody między zwaśnionymi, nawrócenie błądzących i za inne uczynki miłosierdzia. Bractwo uczestniczyło również we wszystkich łaskach i przywilejach zakonu serwitów. Dlatego jego członkowie byli zobowiązani do modlitwy za ten zakon.

Bractwo rozwijało się niezwykle szybko. Do końca 1997 roku zostało zapisanych do bractwa 22.315 członków: większość stanowiły kobiety – 20.083;

natomiast mężczyzn – 2.232. Spośród kobiet zapisanych do bractwa, świeckich było 19.105 oraz 978 sióstr zakonnych. Nie zawsze zaznaczano przynależności danej zakonnicy do zgromadzenia. Najwięcej było wpisanych sióstr marianek (177), następnie felicjanek (168), bazylianek ze Lwowa (68), norbertanek (50), sióstr Miłosierdzia (47), urszulanek (43), klarysek (36), dominikanek (33), augustianek (22), sercanek (21), służebniczek (18). Ponadto zaznaczone były wpisy pojedyncze lub po kilka – karmelitanek, szarytek, serwitek, wizytek, nazaretanek, duchaczek, józefitek, bernardynek, albertynek, serafitek i pallotynek. Z licznych kobiet świeckich na uwagę zasługuje Marianna Kolbe, matka św. Maksymiliana i Katarzyna Salawa, siostra bł. Anieli – obie zapisane zostały do bractwa w 1915 r. Wśród wpisanych do bractwa mężczyzn – 1.290 stanowili świeccy, a 942 osoby duchowne. Minimalny procent spośród duchownych stanowili kapłani diecezjalni. Wpisało się ich bowiem zaledwie 18, w tym 1 biskup sufragan. Natomiast zakonników zostało wpisanych 924. Z tej liczby było 889 franciszkanów, 14 karmelitów bosych, 6 paulinów, 4 zmartwychwstańców, 2 bernardynów, 2 bonifratrów, 2 kapucynów, 2 reformatów, 1 misjonarz, 1 pijar i 1 kameduła. W latach międzywojennych, a nawet jeszcze po drugiej wojnie światowej, do bractwa wpisywały się całe roczniki kleryków franciszkańskich studiujących w Krakowie, a także bracia z Niepokalanowa. Stąd duża liczba franciszkanów zapisanych do bractwa. Motywem decydującym dla rozszerzania się bractwa był cudowny wizerunek Matki Bożej Bolesnej, którego sława zataczała coraz szersze kręgi. Od erekcji bractwa, co roku wpisywało się do niego po kilkaset osób. Natomiast w 1908 r. w którym obraz został ukoronowany, wpisało się do bractwa aż 1.582 osoby. Jeszcze w 1910 r. zapisano imponującą liczbę 882 członków. Później zmalała ta liczba znowu do kilkuset. Znamienne jest rzeczą, że liczba ta ogromnie wzrosła pod koniec pierwszej wojny światowej i zaraz po jej zakończeniu. I tak: w 1917 r. przyjęto 1.439, w 1918 r. aż 1.639, a w 1919 r. 762 osoby. Potem liczba przyjmowanych członków zmniejszała się coraz bardziej od kilkuset, do kilkudziesięciu, kilku, a nawet jednej osoby w 1996 r. Wyjątek stanowi rok 1949, gdy przyjęto 489 osób i 1958 r. – 384 osoby. W pierwszych latach powstania bractwa rzadko notowano miejscowości, z których pochodzili członkowie. Potem czyniono to sporadycznie, a nie systematycznie. Najczęściej zanotowano tylko ogólnie, że dana osoba pochodzi z Królestwa Polskiego, Księstwa Poznańskiego, z Prus, Górnego Śląska, z Litwy lub z USA (Detroit, Chicago). W księgach wpisowych zapisano ok. 400 miejscowości, najwięcej z bliższych i dalszych okolic Krakowa. Spotykamy jednak także miejscowości bardzo odległe od Krakowa: na zachodzie: Szczecin, Poznań, Legnica, Wrocław, Wodzisław, Rybnik, na północy – Gdynia, Gdańsk, Łódź, Warszawa; na południu – Bielsko, Żywiec, Nowy Targ, Zakopane, a na wschodzie – Wilno, Nisko, Przemyśl, Sanok, Lublin, Siedlce, Trembowla, Tarnopol, Czerniowce i inne.

SYMEON JÓZEF BARCIK OFMConv

Ten wielki obszar geograficzny, obejmujący wszystkie ziemie – przed i powojennej, a nawet przedrozbiorowej Polski – jest wymownym dowodem, że kult cudownego wizerunku Matki Bożej Bolesnej z bazyliki franciszkanów w Krakowie, był niezwykle żywy i napełniał otuchą serca Polaków, rozsianych po całym świecie.